

TRANSLATORSKA BIOGRAFIA HEINRICHA NITSCHMANNA: NIEMIECKI POLONOFIL W CZASACH GERMANIZACJI I ANTYPOLSKIEJ PROPAGANDY

Abstract

Translator Biography of Heinrich Nitschmann: A German Polonophile in a Time of Germanization and anti-Polish Propaganda

The article attempts to reconstruct the translator biography of Heinrich Nitschmann (1826–1905) and explain the role he played in Polish-German literary contacts. Nitschmann made German readers familiar with Polish literature firstly through his translations of Polish poetry, and secondly through his popular compendium “History of Polish Literature,” aimed at the German *Bildungsbürgertum*. Although his translations are not outstanding in quality, they suited the literary tastes of the era and contributed to shaping the German discourse on Poland in the second half of the 19th century. The article traces Nitschmann’s linguistic biography and topobiography, characterizes and situates his translation work against the background of his other activities as a writer, publicist and composer; it attempts to reconstruct his aesthetics and worldview, his translation poetics and self-awareness as a translator. Nitschmann’s *modus operandi* in his network of literary contacts is shown, exemplified by his relationships with the Danzig publisher Karl Theodor Bertling and with the Lemberg-based Germanist Albert Zipper.

Keywords: Heinrich Nitschmann, translator biography, Polish-German literary contacts, translation anthology, Karl Theodor Bertling, Albert Zipper

Słowa kluczowe: Heinrich Nitschmann, biografia translatorska, polsko-niemieckie kontakty literackie, antologia przekładów, Karl Theodor Bertling, Albert Zipper

Pochodzący z Elbląga Heinrich Eduard Nitschmann (1826–1905), wszechstronnie uzdolniony tłumacz, literat, kompozytor, krytyk literacki i muzyczny oraz popularyzator literatury polskiej w Niemczech, należał do kluczowych uczestników polsko-niemieckich kontaktów kulturowych w drugiej połowie XIX wieku. Nitschmann wydał wiele antologii poezji polskiej we własnych przekładach, na czele ze zbiorem *Der polnische Parnass* (cztery edycje w latach 1860–1875). Renomę Nitschmanna jako tłumacza i znawcy literatury polskiej ugruntowało jego *opus magnum: Geschichte der polnischen Litteratur* [sic!], popularny zarys wznawiany w latach 1882–1896 trzykrotnie. Ponadto Nitschmann regularnie omawiał w czołowych niemieckich periodykach polskie nowości wydawnicze. Korespondował też z najwybitniejszymi polonistami i tłumaczami literatury polskiej ze wszystkich trzech zaborów.

Za życia Nitschmann cieszył się sławą zarówno wśród Polaków, jak i Niemców. Ci pierwsi doceniali go jako polonofila, który popularyzował wiedzę o kulturze polskiej na przekór antypolskiej propagandzie czasów Bismarcka i ostro krytykował niemiecki nacjonalizm. Z kolei uznanie czytelników niemieckich mogło być jeszcze pokłosiem wzbudzonej przez powstanie listopadowe reakcji zwanej *Polenbegeisterung*: entuzjazmu niemieckich kręgów liberalnych dla polskiej walki o niepodległość. Epoka restauracji przyniosła bowiem Niemcom rozczarowanie: nie spełniły się nadzieje na zjednoczenie rozdrobnionego państwa niemieckiego ani na wprowadzenie swobód demokratycznych. Własne polityczne niepowodzenia Niemcy liberalowie rekompensowali sobie, sympatyzując z ruchami narodowyzwoleńczymi w innych krajach: Grecji, Włoszech i właśnie w Polsce; widzieli w nich przykład woli walki i symbol tego, do czego sami dążyli (Hańb 1991: 180). I choć do Wiosny Ludów owa fala *Polenbegeisterung* zdążyła osłabnąć, to zainteresowanie kulturą polską utrzymało się w niemieckich środowiskach liberalnych dużo dłużej. Działalność autora *Polskiego Parnasu*, przypadająca na lata po powstaniu styczniowym, trafiła więc na podatny grunt. Zwrot nastąpił po śmierci Nitschmanna w 1905 roku: elbląski tłumacz popadł w zapomnienie, w niemieckich opracowaniach był wręcz celowo pomijany (Haedicke 1995: 81). W wieku XX warunki polityczne nie ułatwiały recepcji jego dorobku ani w Niemczech, ani w Polsce. Ekspozowaniu jego dokonań nie sprzyjała epoka nacjonalistyczno-imperialnych dążeń zjednoczonych Niemiec, a potem III Rzeszy. Z kolei w PRL-u postać Nitschmanna, uosabiającego kulturę niemieckiego Elbląga, zepchnięto do „archiwum” pamięci zbiorowej. Dopiero po 1989 roku, na fali odpominania

wielokulturowej przeszłości polsko-niemieckiego pogranicza, elbląski tłumacz na dobre zagościł w badaniach polskich i niemieckich historyków i kulturoznawców¹.

Bogate źródło wiedzy o działalności Nitschmanna stanowi jego archiwum, przechowywane w Bibliotece Elbląskiej². Natomiast punktem wyjścia do rekonstrukcji życiorysu był biogram tłumacza, zredagowany przez zaprzyjaźnionego z nim Wilhelma Altmanna (1894) jeszcze za życia autora *Parnasu*. Dane w nim zawarte uzupełnił i skorygował Leonard Jarzębowski (1960), a po nim – Anastazy Ludwik Bławat (2005). Dotychczasowe prace o Nitschmannie dotyczą jego działań na rzecz pośrednictwa kulturowego (Długokęcki 2005; Widawska 2010). Pisano o jego kompozycjach muzycznych (Górski, Skorupa 2005; Towarek 2005). Aspekty warsztatu tłumacza analizował jedynie Cieśla (1997). Brakuje natomiast biografii translatorskiej *sensu stricto*, wiążącej w całość biografię językową i topobiografię tłumacza, jego pozycję w sieci kontaktów, translatorską tożsamość oraz dzieło: zarówno przekłady, jak i pozostałą twórczość literacką, naukową i publicystyczną (zob. Makarska 2014 oraz Eberharter w tym numerze). Należałoby też pokazać, jak fakty biograficzne wpływają na konkretne decyzje translatorskie. Szkic niniejszy będzie próbą częściowego wypełnienia tej luki badawczej, choć z braku miejsca nie wszystkie elementy translatorskiej biografii Nitschmanna zostaną uwzględnione.

Biografia językowa i topobiografia Nitschmanna

Heinrich Eduard Nitschmann urodził się 26 kwietnia 1826 roku w Elblągu w zamożnej mieszczańskiej rodzinie radcy sądowego Heinricha Leopolda Nitschmanna i jego żony Christine Florentine Weinreich. Od dzieciństwa uzdolniony lingwistycznie, nauki w elbląskim gimnazjum nie ukończył

¹ Przełom przyniósł rok 2005, kiedy w Elblągu zorganizowano konferencję z okazji stulecia śmierci Nitschmanna. Ukazała się wtedy monografia o nim (Bławat 2005), napisana zresztą już w roku 1974. Ma ona charakter popularny, ogranicza się do rekonstrukcji biografii oraz dość pobieżnego zreferowania najważniejszych publikacji Nitschmanna.

² Zdigitalizowane pod adresem: [https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C\(1826%5C-1905%5C\)%22](https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C(1826%5C-1905%5C)%22) (27.12.2022). Sygnatury rękopisów Nitschmanna, które podają bezpośrednio w tekście, pochodzą z tego zbioru. Po roku 1945 archiwum Nitschmanna trafiło z jego rodzinnego miasta do Torunia, po czym wróciło do Elbląga po roku 2000.

z powodów zdrowotnych (Altmann 1894: 183). Inaczej niż wielu tłumaczy pochodzących z pogranicza (np. z Galicji), Nitschmann nie był dwujęzyczny: jego rodzina była niemiecka, a w czasach szkolnych nie miał kontaktów z ludnością innojęzyczną, bo w Elblągu, w 1772 roku wcielonym do Prus, dominowała społeczność niemiecka. Nitschmann, jak sam deklarował, czuł się Niemcem; obce mu były tożsamościowe rozterki, jakie miewał choćby Albert Zipper (Eberharter 2020: 99–100). Języków obcych nauczył się w zasadzie sam, z książek, już w wieku dorosłym. Prócz łaciny i greki znał francuski, angielski i serbski³, z których sporo tłumaczył, a także niderlandzki. Interesował się rosyjskim i hebrajskim⁴. Głównym językiem obcym, któremu poświęcił *gros* swoich translatorskich starań, był polski. Nitschmann opanował go podczas trzyletnich praktyk rolniczych w posiadłościach ziemskich na Warmii i Mazurach oraz we wsi Pożary koło Działdowa, gdzie osiadł na całą dekadę (1855–1865). Majątkiem tamtejszym, kupionym mu przez ojca, administrował podobno całkiem sprawnie (Altmann 1894: 184). Praca ta wymagała kontaktów z miejscową ludnością wiejską, dzięki czemu Nitschmann zetknął się bezpośrednio z polszczyzną używaną wówczas na Warmii i Mazurach. Zarządzanie majątkiem najwidoczniej pozostawiało mu jeszcze tyle wolnego czasu, że mógł zgłębiać język polski, również studiując książki. Formalnie nie zdobył jednak wykształcenia akademickiego. W roku 1855 studiował wprawdzie krótko jako wolny słuchacz na uniwersytecie w Berlinie, gdzie oprócz wykładów z literatury, filozofii, historii i teorii muzyki być może słuchał też odczytów Wojciecha Cybulskiego o literaturze polskiej (Dzikowska 1995: 202). Nie był jednak filologiem, lecz amatorem autodydakty. Na pewno przesadą jest też twierdzenie Altmanna (1894: 184), jakoby wszystkie znane sobie języki opanował biegle. Jego polszczyzna nie była poprawna, czego dowodzi jedyny dłuższy tekst napisany przezeń po polsku: co znamienne, jest to testament (Rps 310/II, 153–154, dokument bez daty), w którym Nitschmann – bezpotomny kawaler – cały swój okazały majątek zapisuje potrzebującym.

Po sprzedaży Pożar (1865) Nitschmann wrócił do Elbląga, gdzie mieszkał do końca życia; jedynie w latach 1882–1885 przeniósł się do Berlina. Wiódł żywot rentiera, a warunki finansowe umożliwiały mu zagraniczne wojaże,

³ U źródeł zainteresowania Nitschmanna językiem i poezją serbską legły inspiracje Herderem, Goethem i J. Grimmem (Cieśla 1997: 35–40).

⁴ Zob. Rps 309/II, 36–38, gdzie Nitschmann rozrysował sobie alfabety obu tych języków.

które opisywał w elbląskiej prasie⁵. Lato spędzał w Gdańsku, Sopocie i innych nadbałtyckich kurortach, zapuszczał się też na kaszubską prowincję, zaintrygowany językiem i obyczajami Kaszubów. Nieobarczony rodziną ani pracą zarobkową, mógł cały swój czas poświęcić nauce języków, lekturze, pisaniu i muzyce. Grał też bowiem na fortepianie, skrzypcach i altówce, komponował drobne utwory kameralne i orkiestrowe. Ponadto był animatorem życia muzycznego w Elblągu: współzałożycielem i wieloletnim kierownikiem miejscowego Towarzystwa Filharmonicznego (Towarek 2005: 81–82).

Uwarunkowania biograficzne wpłynęły na twórczość przekładową Nitschmanna. Posiadany majątek umożliwił mu niezakłóconą pracę twórczą, a być może także sfinansowanie pierwszych publikacji. Jednocześnie niemiecki charakter Elbląga sprawiał, że w mieście brak było ostrych napięć na tle narodowościowym, a tym samym i antypolskich nastrojów. Dlatego w lokalnym środowisku przekłady Nitschmanna z polskiego przyjmowano życzliwie. Dopiero pod koniec życia autor *Parnasu* ze względu na swą krytykę działań Hakaty spotkał się z szykanami i wycofał z życia publicznego (Bełza 1905, Jarzębowski 1960: 238–239). Na ukształtowanie zainteresowań młodego tłumacza wpłynęło także położenie geograficzne Elbląga między Królewcem a Gdańskiem. W porównaniu z tymi ośrodkami był on prowincją, zdegradowaną administracyjnie i gospodarczo po włączeniu do Prus. Jednak dzięki rozbudowie kolei już na początku lat 50. XIX wieku Elbląg zyskał dogodny i szybki połączenie z Gdańskiem i Królewcem, skróciła się też droga do Berlina (Groth 2001: 84). Nitschmann miał więc dość łatwy dostęp do stolicy Prus, do ważnych centrów nauki, kultury i sztuki. Z drugiej strony Elbląg był „metropolitalnym centrum” w stosunku do „peryferyjnej” Warmii i Mazur, podobnie jak Gdańsk wobec Kaszub. Bliskość wiejskiej prowincji, dostępnej tuż za rogatkami Elbląga i Gdańska, odpowiadała Nitschmannowi: jej rdzenni mieszkańcy intrygowali go językową odmiennością i własną poezją, która inspirowała jego przekłady. Droga autora *Parnasu* do tłumaczenia literatury polskiej wiodła bowiem przez lokalny folklor na czele z pieśnią ludową, którą cenił i umiał twórczo wykorzystać dzięki zdobytemu warsztatowi muzycznemu (por. Cieśla 1997: 53). Z pism Herdera zaczerpnął przekonanie, iż każda literatura narodowa wyrasta z poezji ludowej (Keltsch-Rączka 2019: 273). Fascynacja

⁵ W swoim archiwum Nitschmann gromadził druki ulotne zaświadczające jego udział w życiu kulturalnym odwiedzanych miast, głównie Berlina: programy i afisze teatralne, operowe i cyrkowe, bilety na koncerty i wystawy.

folklorem – kaszubskim, polskim, serbskim – okazała się u niego nader trwała. Z literatury polskiej Nitschmann najbardziej też cenił romantyzm właśnie ze względu na jego inspiracje ludowe.

Dzieło (nie tylko) translatorskie Heinricha Nitschmanna

Z całości dorobku Nitschmanna – pisarskiego, popularyzatorskiego i kompozytorskiego – trudno wyodrębnić dzieło *stricte* translatorskie. Nitschmann włączał bowiem tłumaczone wiersze do innych swych publikacji: *Geschichte der polnischen Litteratur*, artykułów i recenzji, utworów muzycznych. Jego zainteresowania literackie, językowe i artystyczne rozwijały się jednocześnie w wielu kierunkach, stąd też *Gesamtwerk* elbląskiego tłumacza najtrafniej obrazuje postmodernistyczna metafora kłącza. Liczne antologie Nitschmanna: *Polska na Parnasie/Der polnische Parnass*⁶ (4 wydania: 1860, 1861, 1862, 1875), *Album ausländischer Dichtung* (1868; przekłady poezji z 4 języków), *Iris. Dichterstimmen aus Polen* (1880), *Perlen französischer Dichtung* (1897) oraz kolejne edycje *Geschichte der polnischen Litteratur* (1882, 1889, 1896) wyrastają jedna z drugiej, zazębiają się i nawzajem z siebie czerpią. To dzieła komplementarne wobec siebie, Nitschmann wielokrotnie odsyła czytelników *Parnasu* do swojej „Historii” i odwrotnie. W kolejnych wydaniach jego książki zwiększają objętość, pączkują, ulegają ciągłym modyfikacjom; to praca nigdy nieukończona, *work in progress* (Keltsch-Rączka 2019: 260). Trudno w niej zauważyć linearny, teleologiczny postęp, obserwujemy raczej akumulację materiału niż jego syntezę. Tendencję tę widać zwłaszcza w *Geschichte der polnischen Litteratur*. Nitschmann omawia rozwój literatury polskiej od czasów piastowskich do jemu współczesnych, przy czym punkt ciężkości stanowi wiek XIX z Mickiewiczem na czele⁷. Z braku dystansu czasowego nie zawsze dokonuje trafnej selekcji: szczególnie w drugim, poszerzonym wydaniu *Geschichte...* mnożą się nazwiska drugo- i trzeciorzędnych poetów z II połowy XIX wieku (np. Jan Nepomucen Jaśkowski, Bogumił Aspis czy Stanisław Grudziński). W antologiach najsilniej reprezentowani są romantycy krajowi – w *Parnasie* jest Mickiewicz, ale brak Słowackiego

⁶ W pierwszych dwóch wydaniach tom nosił tytuł polski, w dwóch kolejnych – niemiecki.

⁷ Nitschmann przełożył *Grażynę*, całość *Sonetów krymskich*, *Odę do młodości*, pojedyncze ballady, sonety i inne wiersze.

i Krasińskiego. Z czasem Nitschmann włącza poetów dawniejszych: Reja, Kochanowskiego. Wszechstronne zainteresowania i dobra orientacja elbląskiego polonofila znajdują wyraz w pierwszej edycji „Historii”, gdzie osobne rozdziały poświęcił polskiej muzyce i malarstwu, historiografii, archeologii i historii sztuki, filozofii, prasie i szkolnictwu wyższemu⁸.

Wiele jego przekładów ściśle wiąże się z muzyką, również genetycznie. Ważna okazała się tu współpraca z elbląskim kantorem Gottfriedem Döringiem. W wydanych przez Döringa dwóch zbiorach pieśni religijnych z XVI i XVII wieku znalazły się melodie polskie z tekstami oryginalnymi (m.in. z *Psalterza Kochanowskiego*) i tłumaczeniem Nitschmanna. Muzyczny charakter ma też jedyny znany mi przekład autora *Parnasu* na polski: to pieśń na cztery głosy mieszane *a cappella* pt. *Niedziela w lesie* (*Sonntag im Walde*) (Muz. IV 895; Muz. IV 898/889a-d), sygnowana nazwiskiem Nitschmanna w podwójnej roli: jako twórcy melodii i tłumacza słów Heinricha Hoffmanna-Donnera. We własnych kompozycjach Nitschmanna dostrzegalne są też inspiracje muzyką polską (Górski, Skorupa 2005: 116).

Z zamiłowaniami muzycznymi Nitschmanna wiązały się jego upodobania gatunkowe. Elbląski tłumacz preferował krótkie formy liryczne, ballady i pieśni ludowe. Temperament liryka ujawniał się w doborze przekładanych tekstów, świadczącym o tym, że najbardziej odpowiadało mu tłumaczenie nastrojowych, melancholijnych miniatur, nie zawsze wybitnych twórców. Nie pokusił się natomiast o przekład żadnego obszerniejszego utworu epickiego ani dramatycznego, który można by wydać jako osobną książkę. Najdłuższe teksty przetłumaczone w całości to *Grażyna* Mickiewicza i *Maria Malczewskiego*. Nigdy nie zmierzył się Nitschmann z całością dzieła, które cenił najwyżej: z *Panem Tadeuszem*, z którego na potrzeby swojej „Historii literatury” przełożył jedynie fragmenty: *Inwokację* – aleksandrynem, pozostałe obszerne strofy (z księgi I, ponadto m.in. opis puszczy, polowania na niedźwiedzia, koncert Wojskiego, scenę poloneza) – pięciostopowym jambem (Nitschmann 1882: 316–328). Decyzje te, jak się zdaje, odzwierciedlają jego translatorską motywację: o ile układanie pierwszych antologii było pomysłem wtórnym wobec tłumaczenia liryków, o tyle na etapie pracy nad *Geschichte...* to konieczność doboru pisarzy według klucza historycznoliterackiego dyktowała Nitschmannowi przekładanie tych krótkich utworów i reprezentatywnych wyimków, które miały ilustrować jego wywód.

⁸ Rozdziały te później usunął, by skupić się wyłącznie na literaturze i zrobić miejsce dla większej liczby poetów.

Oprócz przekładów uprawiał też Nitschmann własną twórczość poetycką. Pozostała ona w większości w manuskryptach przygotowanych do druku, jak np. tom *Balladen und Sonette* czy też zbiór „poezji liryczno-dydaktycznych” *Ideal und Leben* (Rps 302/II). Jedyne obszerny oryginał Nitschmanna wydany w formie książkowej to pisany heksametrem „epos staropruski” pt. *Hogia*: mitologiczna opowieść z dziejów ziemi elbląskiej. Drukiem wyszły też krajoznawcze impresje *Erinnerungen an Oliva* („Wspomnienia z Oliwy”, 1878). Ta nieduża książeczka zawiera opis pieszych wędrówek elblązanina po lasach wokół dzisiejszego Trójmiasta. Informacje krajoznawczo-turystyczne, miejscowe podania, anegdota i – nierzadko humorystyczne – obserwacje na temat obyczajów miejscowej ludności łączą się tu z pełnymi zachwyty opisami przyrody i nadmorskich krajobrazów. W narrację wplótł autor kilka własnych nastrojowych liryków oraz przekłady czterech kaszubskich pieśni ludowych. *Erinnerungen an Oliva* to dość charakterystyczny „punkt węzłowy” Nitschmannowskiego kłęczca. Spotykają się tu jego ulubione formy wypowiedzi: przystępny popularyzatorski wywód, niestroniący od introspekcji, przekłady pieśni ludowych, a towarzyszą im wiersze samego autora: dość tradycyjne, podniosłe, nierzadko nawiązujące do form antycznych (dytyramb).

Do własnych poezji miał Nitschmann chyba dość ambiwalentny stosunek. „Przemycał” je na marginesie różnych form artystycznej wypowiedzi: esejów, wierszy innych niemieckich autorów⁹, jako wstęp do przekładów¹⁰, czy też słowa kompozycji wokalnych. Zdają się one pełnić funkcję komplementarną, drugoplanową, „ukryte” za cudzą twórczością. Przygotowanych zbiorów wierszy nie ogłosił, choć był przekonany o ich wartości: w testamencie zaznaczył, że pozostawia po sobie „moje rękopise [sic!] gotowe do druku”, a „[w]ydatku jednego albo niektórych z tych dzieł w druk [sic!] nie zawadzi” (Rps 310/II, 154). Zapewne bardziej zależało mu na publikowaniu przekładów i prac historycznoliterackich niż twórczości autorskiej. Taką hierarchię potwierdzałyby chronologia (swoją *Hogię* wydał dopiero w roku 1885, jako blisko 60-letni autor o ugruntowanej renomie) oraz usilne zabiegi o upowszechnienie własnego dorobku przekładowo-popularyzatorskiego. Ślady tych starań widzimy w listach oraz w archiwum: Nitschmann skrzętnie dokumentował recepcję swoich publikacji, zbierał wycinki z prasy i żywo reagował na krytykę (do czego jeszcze powrócę).

⁹ W antologii *Deutsches Land und deutsche Lieder*, Dresden 1878.

¹⁰ Np. wierszowana dedykacja (*Zueignung*) w Nitschmannowskiej antologii *Iris. Dichterstimmen aus Polen*, Leipzig 1880, s. [V].

Estetyka i światopogląd Nitschmanna

Wybierając materiał do antologii i podręcznika, Nitschmann kierował się własnym gustem literackim i światopoglądem, które deklarował w *Geschichte...*, w artykułach, listach oraz w niepublikowanym eseju programowym *Was ist poetisch?* („Co jest poetyckie?”) z roku 1899 (Rps 306/II, 182–195). Jego zapatrywania na sztukę cechuje konserwatyzm i niechęć do eksperymentów formalnych¹¹. Odrzuca realizm¹² i naturalizm w literaturze: „poezja wielkich pieców” nie ma dlań racji bytu; sztuka powinna wiernie naśladować naturę nieprzekształconą przez człowieka, podstawą wszelkiej poezji są jest język „naturalny” – mowa prostego ludu (Rps 306/II, 187–188).

W kwestiach politycznych i światopoglądowych Nitschmann był konserwatystą, demokratą, określał się jako niemiecki patriota. Potępiał Bismarcka i hakatystów (Bełza 1905). Uważał, że pokojowa koegzystencja Polaków i Niemców w zaborze pruskim jest możliwa pod warunkiem obustronnego poznania swoich kultur. Dlatego postulował wydanie przystępnie napisanej historii literatury niemieckiej dla Polaków, sam zaś starał się uzmysłowić swoim ziomkom bogactwo i różnorodność polskiej sztuki i życia intelektualnego. Jak bardzo zależało mu na budowaniu pozytywnego wizerunku Polaków, świadczy jego wstęp do *Geschichte der polnischen Litteratur*, jawnie polemiczny wobec ówczesnego niemieckiego dyskursu dyskredytującego polską kulturę. Nitschmann pragnie oświecić rodaków, iż powtarzana wówczas publicznie opinia, jakoby „Polska nie miała literatury”, „jest równie nieprawdziwa, jak okrzyk w gęstej mgłę, że na niebie nie ma słońca” (Nitschmann 1882: V). W drugim wydaniu dodaje, że celem jego pracy było zawsze „krzewienie prawdy i humanizmu oraz zwalczanie uprzedzeń” (Nitschmann 1889: VI). Ostrą krytykę antypolskiego nastawienia części rodaków wplótł też Nitschmann w wywód dotyczący polskiej „liryki politycznej i wojennej” po powstaniu listopadowym. Na marginesie uwag dotyczących wydarzeń sprzed półwiecza wspomina o bezpodstawnym

¹¹ Niepochlebnie wyrażał się chociażby o Wagnerze, a swoje krytyczne uwagi pod adresem „muzyczno-językowych monstrów” niemieckiego kompozytora formułował na marginesie rozważań o... Mickiewiczu (Nitschmann 1882: 282). Również badacze twórczości muzycznej Nitschmanna podkreślają jego przywiązanie do tradycji klasycznej i dobry poziom warsztatowy kompozycji, przy jednoczesnym braku innowacyjnych rozwiązań (Górski, Skorupa 2005: 115).

¹² List do A. Zippera z 10.12.1891, archiwum A. Zippera w Bibliotece Jagiellońskiej, BJ Rkp 8948 III, s. 91.

szkalowaniu Polaków przez współczesnych mu „niemieckich poetów, nowelistów, felietonistów, a nawet historyków” (Nitschmann 1882: 345). Ten emocjonalny *passus* usunięto w kolejnych wydaniach książki – nie wiadomo, czy decyzją samego autora, czy pod wpływem wydawcy bądź cenzury.

Stosunek Nitschmanna do polskich dążeń niepodległościowych nie był jednak jednoznaczny. Biografowie podkreślają wprawdzie, że w swoim majątku Pożary, leżącym tuż przy granicy z zaborem rosyjskim, Nitschmann udzielał schronienia powstańcom styczniowym (Jarzębowski 1960: 221; Bławat 2005: 20). Jednak z zacytowanego fragmentu z *Geschichte...* wynika, że po latach tłumacz opowiadał się przeciwko restytucji państwa polskiego – zastrzegając, że taka postawa nie musi oznaczać wrogości wobec samego narodu (Nitschmann 1882: 345). Nitschmann nie akceptował polskiej martyrologii, krytkował mesjanizm jako ideę szkodliwą dla Polaków i nieproduktywną artystycznie: „poezję gniewu” uważał za mniej uniwersalną i ponadczasową niż „poezję miłości” (Nitschmann 1882: 346).

Jak znacząco pogląd ten wpłynął na strategię tłumacza, antologisty i historyka literatury, obrazuje jego stosunek do dzieł Mickiewicza. W poświęconym poecie obszernym rozdziale *Geschichte...* uderza zdawkowe i niechętne potraktowanie *Dziadów* (Nitschmann 1882: 296–297) – z których jako „najpiękniejszą” ocenił Nitschmann część IV, ale żadnego fragmentu nie przetłumaczył – oraz *de facto* przemilczenie ich III części. Stanowisko takie wynika z zapatrywań politycznych tłumacza, ale też z jego upodobań estetycznych: nie przypadła mu do gustu „nielogiczna”, fragmentaryczna kompozycja i niejednorodna tematyka dzieła. Wolał krótkie utwory o klarownej, zwartej budowie, jak np. sonet. Jego gust literacki pokrywał się z sympatiami współczesnych mu kręgów odczytanego niemieckiego mieszczaństwa. Jak zaś dowodzi historia recepcji dzieł Mickiewicza w Niemczech, publiczność ta przedkładała realistycznego, „biedermeierowskiego” *Pana Tadeusza* nad *Dziady* z ich mesjanizmem i światem wyobrażeń katolickich (zob. Lukas 2008: 129–135). W tym kontekście wybory Nitschmanna – mieszczanina, protestanta¹³ darzącego atencją grecki antyk i klasycyzm (Nitschmann 1882: 282) – nie powinny dziwić.

¹³ Nitschmann był ukształtowany przez światopogląd protestancki, co tłumaczy m.in. jego negatywną ocenę roli, jaką odegrał Kościół katolicki (zwłaszcza jezuita) w społeczeństwie polskim XVII wieku (Dzikowska 1995: 210).

Translatorska poetyka i samoświadomość Nitschmanna

Nitschmann nie pozostawił merytorycznych komentarzy do własnych przekładów, dlatego trudno mówić w jego przypadku o „autoprezentacji tłumacza” (Makarska 2014: 59). Z rozproszonych uwag można jedynie wnioskować, że miał poczucie własnej wartości i przeświadczenie (nie do końca uzasadnione) o prekursorskiej roli, jaką odegrał w przyswajaniu rodakom poezji polskiej (Nitschmann 1881: 736). Jego wysoką samoocenę zaświadcza też fakt, iż pisarzy ujętych w *Geschichte...* prezentuje wyłącznie we własnych przekładach – mimo istnienia innych, często bardziej udanych niemieckich wersji.

Jedyny znany mi tekst zawierający metarefleksję translatorską to esej *Ein Wort über metrische Übersetzungen* („Słowo o przekładach metrycznych”) (Nitschmann 1888). Dochodzi w nim do głosu podwójna, literacko-muzyczna, predylekcja Nitschmanna, który pisząc o przekładzie, sięga do analogii muzycznych. Za główne kryterium oceny przekładu uważa eufonię: „przyjemne brzmienie wiersza” ma się „łączyć z harmonią rymu w tajemniczą mowę dźwięków” (Nitschmann 1888: 335¹⁴). Przełożony utwór ma brzmieć jak dobry wiersz niemiecki. Metr i konstrukcje składniowe charakterystyczne dla języka wyjściowego uniemożliwiają przez swą obcość uzyskanie „poetycznego wrażenia”, dlatego elementy te należy, zdaniem autora *Iris*, udomowić. Sam jako tłumacz kierował się tą zasadą, co zauważają jego współcześni: Altmann (1894: 185) porównuje wiersze przełożone przez Nitschmanna do „kwiatów, które można wygodnie zrywać”, według Zippera (1882: 117) „zawsze się one łatwo czytają”. Pompecki (1915: 150) chwali wyrafinowany gust tłumacza, kształtność formy najpełniej urzeczywistnioną w „poezjach śpiewnych” (*singbare Poesien*). Jest to dość charakterystyczna wypowiedź, jako że muzykalność, dbałość o rym, rytm i harmonię stały się znakiem rozpoznawczym translatorskiego warsztatu elblązanina, podobnie jak potoczność i lekkość stylu. Nitschmann nie różnicuje też języka przekładu w zależności od epoki, z której pochodzą oryginały: w ten sam sposób tłumaczy poetów współczesnych, co i staropolskich.

Praktyka Nitschmanna odbiegała niekiedy od deklaracji teoretycznych. Cieśla (1997) prześledził jej ewolucję na materiale Nitschmannowskich tłumaczeń serbskich pieśni ludowych. Początkowo rymowane, udomawiające,

¹⁴ Cytaty z Nitschmanna w przekładzie Autorki artykułu.

utrzymane w guście niemieckiej poezji mieszczańskiej, z czasem ustąpiły miejsca próbom egzotykcji, oddania cech formalnych oryginału – w miarę jak tłumacz lepiej poznawał język i odkrywał jego walory.

W przywołanym eseju znajdziemy też dość wymowną refleksję o języku. Otóż Nitschmann uważa język za „przypadkowy wehikuł” treści – podobnie jak w muzyce „piękna kantylena” przemawia do serc słuchaczy niezależnie od instrumentu, na jakim się ją zagra; efekt zależy od mistrzostwa wykonawcy (Nitschmann 1888: 334). Tak sformułowana poetyka przekładu – pochodna oświeceniowej koncepcji języka z jej dychotomicznym podziałem na „formę” i „treść” – wpisuje się w konserwatywną niemiecką refleksję przekładoznawczą drugiej połowy XIX wieku¹⁵. Ani zatem teoretyczny namysł nad przekładem, ani sam warsztat translatorski Nitschmanna nie odznaczały się nowatorstwem, lecz były zgodne z duchem czasu.

Nitschmann w sieci kontaktów literackich

U szczytu popularności, tj. w latach 80.–90. XIX wieku, Nitschmann zajmował mocną pozycję zarówno w polskim, jak i niemieckim polu literackim. Podtrzymywał ją dzięki intensywnej autopromocji i kontaktom z wydawnictwami (ponad dwudziestoma!), redakcjami czasopism, instytucjami i środowiskami naukowymi (Uniwersytet Jagielloński i Akademia Umiejętności w Krakowie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Polskie Towarzystwo Historyczne we Lwowie – zob. Panfil 2005) oraz kolegami po fachu rozproszonymi na terenie zaborów, w Prusach i Austrii. Epistolarna forma uczestnictwa w życiu literackim była dla Nitschmanna koniecznością ze względu na peryferyjne położenie Elbląga oraz brak jednego, głównego ośrodka kulturalnego w Niemczech XIX wieku (Buurman 2009: 177). Być może trzyletni pobyt w Berlinie (1881–1884) był próbą wyrwania się z prowincji po to, by z bliższej odległości czuwać nad wydaniem *Geschichte...* w Lipsku w 1882 roku.

Najważniejsze wydawnictwa, w których publikował Nitschmann, to gdańska księgarnia nakładcza Theodora Bertlinga oraz dwie prestiżowe oficyny z Lipska: Brockhaus i Wilhelm Friedrich. Ten ostatni wydawał

¹⁵ Refleksję tę uosabia „mieszczańsko-antyidealistyczna” teoria i praktyka Ulricha von Wilamowitza-Moellendorfa, towarzyszyła jej zaś stagnacja i uwstecznienie języka przekładu i poezji w ogóle (zob. Apel 1982: 153–155).

renomowane pisma literackie: „Magazin für die Literatur des Auslandes” oraz „Die Gesellschaft”. W obu periodykach Nitschmann regularnie ogłaszał swoje przekłady i artykuły, co świadczy o estymie, jaką się cieszył; oba czasopisma reprezentowały bowiem wysoki poziom literacki, a „Magazin” stawiał tłumaczom duże wymagania (Keltsch-Rączka 2019: 262). Długoletnie kontakty zaowocowały wydaniem u Friedricha *Geschichte der polnischen Litteratur*¹⁶.

Warto przyjrzeć się też początkom translatorskiej kariery Nitschmanna, związanym z oficyną Bertlinga. W roku 1845 Karl Theodor Bertling założył w Gdańsku księgarnię nakładową i antykwariat naukowy, które prowadził z wielkim znanstwem i rozmachem; jego katalogi księgarskie rozprowadzano po całej Europie (zob. Gliński b.d.). Oferta księgarni obejmowała liczne polonika, również w przekładach na niemiecki i francuski, dzieła historyczne, nawet te zakazane przez cenzurę (zob. Babnis 1998). Bertling wydawał też prace z dziejów Gdańska i Pomorza, mapy, atlasy, albumy i nuty. Promował autorów z regionu, stąd nie dziwią jego kontakty z młodym elblążaninem, nawiązane już około 1850 roku: wyszła wtedy u Bertlinga Nitschmannowska *Polka der schwarzen Husaren* op. 5 na fortepian (Muz. IV 1830). W roku 1860 gdański wydawca umożliwił Nitschmannowi książkowy debiut translatorski: *Polskę na Parnasie*; wydał ją jeszcze trzykrotnie, nim czwartą, znacznie rozbudowaną edycję (1875) przejął Brockhaus. Współpraca trwała 35 lat, ostatnia książka Nitschmanna opublikowana u Bertlinga to epos *Hogia* (1885). Wydaje się, że właśnie to gdańskie wydawnictwo – dzięki profesjonalizmowi, intuicji i dalekowzroczności założyciela – patronowało sukcesowi Nitschmanna, może nawet otworzyło mu drogę na rynek wydawniczy w Niemczech.

O stylu, w jakim Nitschmann funkcjonował w swojej sieci kontaktów, sporo mówi jego korespondencja z Albertem Zipperem – młodszym o blisko 30 lat germanistą, wykładowcą akademickim ze Lwowa, również tłumaczem literatury polskiej na niemiecki¹⁷. Wymiana listów rozpoczyna się 9 grudnia 1885 roku od... gwałtownych pretensji Nitschmanna, do głębi urażonego

¹⁶ Nitschmann mógł znać Friedricha jeszcze z Elbląga, gdzie ten ostatni kształcił się w zawodzie księgarza, zanim w 1878 roku założył w Lipsku własne wydawnictwo.

¹⁷ W archiwum Nitschmanna zachowało się 8 skierowanych doń listów od Zippera z lat 1891–1899: Briefe an Heinrich Nitschmann. Erste Sammlung, Rps 300/II, [514–535]. W archiwum Zippera w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie znajduje się 16 listów od Nitschmanna z lat 1885–1899 (BJ Rkp 8948 III, 85–106). Za odczytanie tych rękopisów dziękuję dr. Adamowi Gorlikowskiemu.

niepochlebną opinią Zippera o *Geschichte der polnischen Litteratur*. Lwowski filolog nazwał ją dziełem „niesłychanie wodnist[ym] i płytk[im]” (Zipper 1885: 25) – choć już wcześniej ogłosił recenzję bardziej przychylną, rzetelną i wyważoną (Zipper 1882). Nitschmann odbiera słowa Zippera jako atak personalny; daje upust rozgoryczeniu, że tak niezasłużona (jego zdaniem) krytyka dosięga go ze strony Polaków, i to wtedy, gdy w Niemczech nasilające się nastroje antypolskie zniechęcają go do przekładania polskich autorów. Swoje żale kończy Nitschmann słowami solidarności z Zipperem, z którym od lat współzawodniczy „w dobrej sprawie”, i zapytaniem o postępy lwowianina w przygotowaniu polskiej edycji Schillera.

Niestety nie wiemy, co na tę tyradę odpisał Zipper. Dalsza korespondencja świadczy jednak o ociepleniu wzajemnych stosunków. Listy uczonych pełne są obustronnej atencji, a zarazem serdeczności, a nawet akcentów osobistych. Obaj wymieniają się publikacjami, komentują je nawzajem, proszą o opinię i recenzowanie; Nitschmann pośredniczy w kontaktach Zippera z lipskim wydawcą Friedrichem. Zipper traktuje Nitschmanna jako autorytet w kwestii przekładów i przedsięwzięć edytorskich. Z czasem łagodzi też swój osąd *Geschichte...*, doceniając jej wartość propedeutyczną: po latach napisze, że jest to „miła i ujmująca gawęda o polskich stosunkach i polskiej kulturze”, a niemieckim odbiorcom poleca ją jako wstęp do lektury fachowego podręcznika Aleksandra Brücknera (Zipper 1932: 6–7).

Korespondencja z Zipperem pokazuje elegancję i klasę, z jaką elbląski tłumacz poruszał się w literackim polu. W listach jawi się jako człowiek otwarty i wielkoduszny¹⁸; nie wyczuwa się w nich zawiści ani kompleksów wobec młodszego kolegi – filologa z tytułem akademickim. Urażona ambicja nie zaważyła na stosunku autora *Iris* do Zippera. Górę wzięła solidarność w kulturowym pośrednictwie: podziw i wdzięczność dla kolegi po piórze, który tak samo jak Nitschmann działał na rzecz „krzewieni[a] prawdy i humanizmu oraz zwalczani[a] uprzedzeń” między narodami.

*

Zachowane listy do Nitschmanna pokazują, że ich adresat współtworzył wirtualną wspólnotę tłumaczy polsko-niemieckich, a także publicystów i filologów, którzy w czasach antypolskiej propagandy działali solidarnie

¹⁸ Również w stosunku do plagiatora jego przekładów, wobec którego nie zamierza wyciągać konsekwencji (zob. list Nitschmanna do Zippera z 24.02.1899).

w obu kierunkach: przyswajając literaturę polską Niemcom, a niemiecką – Polakom. Do grona tego należeli zarówno uczeni profesjonalisci, jak też amatorzy i przedstawiciele zawodów nieliterackich (np. lekarz Albert Weiss). Nitschmann znalazł dla siebie niszę, w której odnosił sukcesy, ponieważ trafił w gusta epoki. Obrął sobie antologię poezji jako gatunek sprawdzony w funkcji popularyzatorskiej, a zarazem taki, który najlepiej wyrażał jego twórczą osobowość. Również jego *Geschichte der polnischen Litteratur*, której znaczną część zajmują tłumaczenia, jest czymś pośrednim między przystępnym kompendium a poetycką antologią. Translatorsko-historyczno-literacki dorobek Nitschmanna to jednak dzieło bardziej solidnego rzemieślnika niż poety i filologa. Jego melodyjne, „udomawiające” przekłady podobały się przeciętnym odbiorcom, lecz dziś są rzadko przedrukowywane. Również jego „Historia” nie mogła konkurować z opracowaniami *stricto* naukowymi, przeznaczonymi dla niemieckich slawistów, zwłaszcza z podręcznikiem Brücknera. Użyteczność i aktualność tekstów Nitschmanna była ograniczona zarówno czasowo (końcowe dekady XIX wieku), jak i pod względem kręgu odbiorców: niemieckiego *Bildungsbürgertum*. Owo „wyształcone mieszczaństwo” obejmowało przedstawicieli zawodów inteligentkich: urzędników, profesorów i nauczycieli gimnazjalnych, prawników, pastorów, lekarzy itd. Formacja ta, pielęgnując swoisty styl życia i habitus, odgradzała się zarówno od szlachty, jak i od drobnomieszczaństwa, a łączyły ją specyficzny kapitał kulturowy, mentalność i etos pracy w służbie państwowej (Kochanowska-Nieborak 2007: 26–28). Wydaje się, że wraz z marginalizacją owej grupy czytelniczej w początkach XX wieku dorobek Nitschmanna wypadł z literackiego obiegu. Tym niemniej w epoce wilhelmińskiej polonofil z Elbląga odegrał niebagatelną rolę w polsko-niemieckich kontaktach kulturowych. Wśród Polaków budził dumę i wdzięczność za uznanie dla ich literatury (Bławat 2005: 74). Swoją postacią przeczył stereotypowi Niemca-polakożercy. Z drugiej strony jego *Parnas* trafił „pod pruskie strzechy”, gdzie nie tylko współkształtował niemiecki dyskurs o Polsce, ale też pomagał ugruntować pozytywny autostereotyp niemieckiego mieszczaństwa. Jest to jednak temat na osobne studium.

Bibliografia

- [Altmann Wilhelm] 1894. *Nitschmann Heinrich*, w: A. Boldt (red.), *Elbinger Geistesleben im neunzehnten Jahrhundert. Ein Beitrag zur Chronik der Stadt Elbing*, Mohrungen: Rautenberg, s. 183–188.
- Apel Friedmar 1982. *Sprachbewegung. Eine historisch-poetologische Untersuchung zum Problem des Übersetzens*, Heidelberg: Winter.
- Babnis Maria 1998. *Bertling Karl Teodor*, w: Z. Nowak (red.), *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego. Suplement I*, Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie, s. 33.
- Bełza Stanisław 1905. *Nitschmann o hakatystach*, „Kurjer Warszawski” nr 126 (8.05.1905), s. 2–3.
- Bławat Anastazy Ludwik 2005. *Henryk Nitschmann: życie i dzieło*, Elbląg: Wilk Stepowy.
- Buurman Rainer 2009. *Ein vergessener Universalgelehrter. Zu Leben und Werk von Heinrich Nitschmann (1826–1905)*, „Berichte und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte“ 17, s. 165–183.
- Cieśla Michał 1997 (¹1970). *Niemiecki słowianofil Henryk Nitschmann jako tłumacz serbochorwackiej poezji ludowej*, „Studia Niemcoznawcze” XIII, s. 33–126.
- Długokęcki Wiesław (red.) 2005. *Henryk Nitschmann 1826–1905. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, Elbląg: Wilk Stepowy.
- Dzikowska Elżbieta 1995. *Heinrich Nitschmann (1826–1905)*, w: M. Zybura (red.), „...nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem”? *Z dziejów niemiecko-polskich związków kulturowych*, Wrocław: Okis, s. 199–213.
- Eberharter Markus 2020. *Biografia translatorska Alberta Zippera (1855–1936)*, w: J. Kita-Huber, R. Makarska (red.), *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Miejsce tłumacza w najnowszych badaniach translologicznych*, Kraków: Universitas, s. 93–109.
- Gliński Mirosław. *Karl Theodor Bertling*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BERTLING_KARL_THEODOR,_ksi%C4%99garz,_wydawca (28.12.2022).
- Górski Waldemar, Skorupa Małgorzata 2005. *Muzykalia Henryka Nitschmanna w zbiorach Biblioteki Elbląskiej jako przyczynek do rozważań repertuarowych*, w: W. Długokęcki (red.), *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, Elbląg: Wilk Stepowy, s. 113–122.
- Groth Andrzej (red.) 2001. *Historia Elbląga*. T. III, cz. 2 (1851–1920), Gdańsk: Marpress.
- Haediche Dorothee 1995. *Heinrich Nitschmann aus Elbing. Im Dienste völkerverbindenden Lied- und Literaturforschung*, „Westpreußen-Jahrbuch“ 45, s. 75–82.
- Hałub Marek 1991. *Polen im Leben und Werk Gustav Schwabs*, „Acta Universitatis Wratislaviensis Nr. 1297, Germanica Wratislaviensia“ XCII, s. 177–195.
- Jarzębowski Leonard 1960. *Henryk Nitschmann – miłośnik kultury polskiej*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki humanistyczno-społeczne – zeszyt 3 – filologia polska (II)”, s. 215–247.
- Keltsch-Rączka Friedrun 2019. *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer im Zeitalter der Nationalbewegungen*, „Jahrbuch für Internationale Germanistik“ Jg. LI, H.2, s. 255–274.

- Kochanowska-Nieborak Anna 2007. *Francuzi Północy. Obraz Polski i Polaków w niemieckich leksykonach konwersacyjnych XIX wieku*, Wrocław: Atut.
- Lukas Katarzyna 2008. *Obraz świata i konwencja literacka w przekładzie. O niemieckich tłumaczeniach dzieł Adama Mickiewicza*, Wrocław: Atut.
- Makarska Renata 2014. *Die Rückkehr des Übersetzers. Zum Nutzen einer Übersetzerbiographie*, w: A.F. Kelletat, A. Tashinskiy (red.), *Übersetzer als Entdecker. Ihr Leben und Werk als Gegenstand translationswissenschaftlicher und literaturhistorischer Forschung*, Berlin: Frank & Timme, s. 51–61.
- Nitschmann Heinrich 1881. *Herr Thaddäus oder der letzte Einritt in Litauen von Adam Mickiewicz. Aus dem Polnischen von Albert Weiss* [rec.], „Magazin für die Literatur des In- und Auslandes” nr 50/1881 (10.12.1881), s. 736–739.
- Nitschmann Heinrich 1882. *Geschichte der polnischen Litteratur*, Leipzig: Friedrich.
- Nitschmann Heinrich 1888. *Ein Wort über metrische Übersetzungen*, „Litterarisch-kritische Rundschau“ (Kritischer Teil der Monatsschrift „Gesellschaft“), 1888, H.1–6, s. 333–336.
- Nitschmann Heinrich 1889. *Geschichte der polnischen Litteratur*. Zweite durchgesehene und vermehrte Auflage. Mit dem Portrait und Facsimile des Verfassers, Leipzig: Friedrich.
- Panfil Rafał 2005. *Niektóre aspekty kontaktów Henryka Nitschmanna z polskimi środowiskami naukowymi Galicji*, w: W. Długokęcki (red.), *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, Elbląg: Wilk Stepowy, s. 35–42.
- Pompecki Bruno 1915. *Literaturgeschichte der Provinz Westpreußen. Ein Stück Heimatkultur*, Danzig: Kafemann.
- Towarek Piotr 2005. *Kultura muzyczna w Elblągu w II połowie XIX w. w świetle felietonów i esejów prasowych Henryka Nitschmanna*, w: W. Długokęcki (red.), *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, Elbląg: Wilk Stepowy, s. 75–97.
- Widawska Barbara 2010. *Zum deutsch-polnischen Kulturtransfer im Lichte des Nachlasses von Heinrich Nitschmann*, „Studia Germanica Gedanensia” 21, Sonderband 5: Sprache und Kultur als gemeinsames Erbe im Grenzgebiet, s. 175–181.
- Zipper Albert 1882. *Geschichte der polnischen Literatur von Heinrich Nitschmann* [rec.], „Ziarno” nr 9/1882, 106 i nr 10/1882, s. 117–118.
- Zipper Albert 1885. *Dziela Mickiewicza i Niemcy*, „Kraj. Tygodnik polityczno-społeczny” nr 46 (26.11.1885), s. 24–25.
- Zipper Albert 1932. *Znajomość literatury polskiej w Niemczech*, Warszawa: s.n.